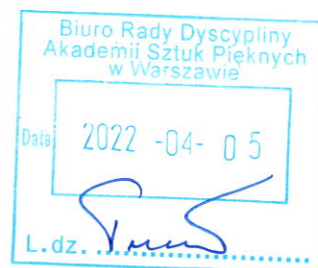


Dr hab. Maria Piątek, prof. SAN  
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi  
Filia w Warszawie  
Wydział Nauk Humanistycznych

Warszawa 18.03.2022



## **Ocena dorobku artystycznego, naukowego oraz rozprawy doktorskiej**

### **Jana Alberta Cieślaka**

**sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki**

#### **Podstawowe informacje o kandydacie:**

Jan Albert Cieślak w latach 2012 -2016 studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie w pracowni prof. Wojciecha Cieśniewskiego obronił dyplom magisterski pracą zatytułowaną „Nic” będącą malarską analizą pojęcia pustki. W latach 2016 – 2020 kontynuował kształcenie na tym samym wydziale, gdzie był uczestnikiem niestacjonarnych studiów doktoranckich.

W trakcie studiów doktoranckich Jan Albert Cieślak przygotował trzy wystawy indywidualne, na których pokazał prace malarskie oscylujące wokół tematyki tożsamości i miejsca człowieka w życiu społecznym. Brał także udział w kilku wystawach zbiorowych. Stale pracował nad obszarem tematycznym komplementarnych pojęć pełni i pustki będącym terenem jego badania naukowego, co widać w jego działalności wykładowej i popularyzującej dziedzinę sztuki. Na uwagę zasługuje aktywność w zakresie licznych prelekcji, wywiadów i wykładów, w których Jan Albert Cieślak miał szansę prezentować i doskonalić wypracowane przez siebie tezy i refleksje. Ważnym doświadczeniem na drodze kształtowania postawy badawczej był półroczny pobyt na studiach w Newcastle University w Anglii, dzięki któremu Jan Albert Cieślak mógł wzbogacić swoje badania naukowe o perspektywę innej kultury.

## **Ocena jakości i rozmiaru dorobku artystycznego:**

Tematem tak rozprawy doktorskiej jak i cyklu przedstawionych prac malarskich jest koegzystencja pełni i pustki w jednostkowym doświadczeniu artystycznym. Autor pracy pod rozwagę poddaje różne rozumienia przytaczanych pojęć, pokazuje, jak w zależności od filozoficznego podejścia można je interpretować. Wskazuje zasadniczą różnicę w podejściu do kategorii nicości, pustki, niebytu, nieistnienia w kulturze zachodu i wschodu. W kulturze zachodu nicość jest przeciwstawiona istnieniu w sposób wzajemnie się wykluczający i w domyśle negatywny, złowrogi. Wschód postrzega nicość jako całkowitą pełnię i często ostateczny cel bytu. To czym, kim jesteśmy plasuje się w kulturze wschodu gdzieś pomiędzy bytem i niebytem, jest jednością i dążeniem do scharmonizowania obu wartości. Z rozważań Jana Alberta Cieślaka można wyciągnąć wnioski, że najbliższa wydaje się mu być myśl pokazująca obie wartości jako niesprzecznie się uzupełniające, choć zawsze „uzgadniane” w trybie indywidualnej głębokiej refleksji i poszukiwane w artystycznym działaniu. „Wschodnia” harmonia zdaje się być celem jego działań artystycznych, choć jako jednostce zanurzonej w kulturze zachodu nie jest mu jasno dane być częścią upragnionej równowagi. Przyglądając się zaprezentowanym pracom raczej myślimy tu o działaniu artystycznym pojmowanym jako droga ku równowadze być może, o czym pisze w swojej pracy autor cyklu, nawet nieosiągalnej, ale stanowiącej niezwykle silny imperatyw twórczy. Opisywany w kolejnych rozdziałach pracy teoretycznej życiowy kontekst pracy malarskiej daje nam jasny obraz tego, że wrażliwość Jana Alberta Cieślaka jest naznaczona kontrastem emocji i niestabilnego, niepokojącego odczuwania świata. Owo poszukiwanie i zmaganie się z chaosem unaocznione jest też w pracach malarskich. Dociekania teoretyczne są dla Jana Alberta Cieślaka zawsze swego rodzaju kontekstem i drogą do celu najważniejszego – do sztuki i procesu jej tworzenia. W swoim własnym doświadczeniu malarstwa dąży, nawet niekiedy dość kompulsywnie, do osiągnięcia swoistej równowagi, do, jak sam pisze, „miejsca, w którym nicość daje swobodę, a pełnia nie przytłacza”. Obraz poszukiwań owego miejsca równowagi immanentnie wpisany jest w treści i formę obrazów składających się na cykl dyplomowy Jana Alberta Cieślaka, ale też w samą konstrukcję zaproponowanego dzieła doktorskiego.

Na malarski cykl dyplomowy składa się 29 prac podzielonych na 6 części, których tytuły odzwierciedlają nie tylko podjęty zakres tematyczny, ale również są znakowaniem procesu, jaki w trakcie pracy nad obrazami przechodził ich autor. Pogrupowane prace układają się w ciąg pokazujący kolejne obszary artystycznych rozważań. I tak początkowa „Pełnia” komplementarnie przechodzi tu w „Pustkę”, by w kolejnej części wejść w fazę „Pomiędzy



(pustką a pełnią)”, a następnie poprzez fazę trudności w wyrażaniu pojęć (Tonący) ponownie osiągnąć etap „Pomiędzy ciąg dalszy” i odnaleźć podsumowanie w końcowym „Ja”, na którą to część składają się dwa autoportrety oddające stan emocjonalny autora cyklu. Jan Albert Cieślak plasując swoje rozważania gdzieś między pełnią a pustką, poczuciem niedoboru a nadmiaru odnosi się przede wszystkim do doświadczeń własnych i własnej wrażliwości. Z niepokoju, jaki od dzieciństwa odczuwa, rodzi się wewnętrzny imperatyw tworzenia, które jest poszukiwaniem równowagi i próbą znalezienia wyśrodkowania między tym, co uspokaja, a tym, co ten spokój burzy. Jan Albert Cieślak zdaje się poszukiwać w swoim tworzeniu stanu ustawicznie dynamicznej, a co za tym idzie nietrwalej, kontrapunktowo zmieniającej się równowagi. Pisze o sobie: „Pomijam malowanie, żeby myśleć, co malować. Później pomijam myślenie, żeby oddać się procesowi. Potem odwrotnie. Nigdy naraz”. Podzielone na części składowe dzieło doktorskie jest tego zmagania z utrzymaniem jakiegoś stanu „constans” obrazem. Procesy porządkowania chaosu, nadawanie rzeczom/obrazom rytmu to tworzenie, a jednocześnie nieustanna rozmowa z samym sobą. Jan Albert Cieślak skupia się na emocjach i w artystycznym procesie tworzenia je przetwarza w wizualne komunikaty i jednocześnie oswaja poznając siebie. Takie jakości jak byt, niebyt, nicość, nic, pełnia to z jednej strony słowa opisujące rozważania nad naturą istnienia i jako takie stanowiące dla autora cyklu rodzaj kontekstu niezbędnego do rozpoczęcia działań czysto malarskich, z drugiej zaś to stany emocjonalne, które Jan Albert Cieślak stara się ująć w zapisie plastycznym. Posługując się plamą, kreską i wzajemnym kontrastem między nimi, próbuje nadać swojemu działaniu i życiu twórczy ład, choć ten jest stale niepewny i w każdym momencie zdolny do odczuć i stanów skrajnych. Prace w poszczególnych grupach w cyklu nie tyle są równoległe do nadanych im tytułów, a bardziej współgrają z aktualnym stanem ich twórcy i stanowią tegoż stanu czuły obraz. Język zaproponowanych obrazów przypomina zapis precyzyjnego kardiografu wrażliwego na zmiany stanu równowagi między poczuciem pustki a pełni.

### **Konkluzja:**

Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemów malarskich oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dziedzinie sztuki. Wyczerpujące studium wskazuje na umiejętność samodzielnego i dojrzałego prowadzenia pracy artystycznej. Po wnikliwym zapoznaniu się z pracą doktorską mgr Jana Alberta Cieślaka stwierdzam, że praca doktorska "Między pustką a pełnią" spełnia wymagania określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku ( z późniejszymi zmianami)

i popieram wniosek Pana mgr Jana Alberta Cieślaka o nadanie stopnia doktora sztuki. W związku z tym wnioskuję do Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie o nadanie Panu Janowi Albertowi Cieślakowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Dr hab. Maria Piątek

*dr hab. Maria Piątek*